

Gazetkowe Fantazje

czyli różnorodności klasy III B Szkoły Podstawowej nr 90 w Poznaniu

Wydanie pierwsze, bajkowo- gwiazdkowo- zimowe , grudzień 2010 rok

Od dawien dawna nosiła kołnierz
i na to żołnierz powiada tak :
prześni suknie nosić wciąż,
bo w spodniach wygodna i do tego
moda, a suknie wepchnij w ką!
Tak się skończyła bajeczka miła ,
bo opowiadka
jak duża maska zakryła ją
Karolina

Zaczarowany świat

Za górami, za lasami żyła królewska
rodzina, która mieszkała w wielkim
pałacu. Mieszkali ze złą macochą,
ponieważ ich mama zmarła. Jedną z
córek miała czarodziejską różdżkę,
którą ukrywała przed całą
rodziną. Była najmłodsza i wiedziała,

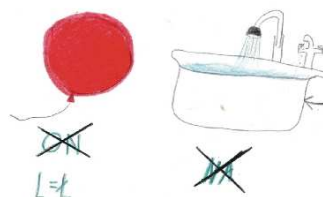
że będą chciały jej zabrać różdżkę. Kiedy tata zawołał na kolację, nikt nie
przyszedł. Macocha zamieniła ich w żaby. Najmłodsza Emy odczarowała ich

SŁONINA

Spadł śnieg, dlatego postanowiliśmy pomóc ptakom. Przed naszym domem
rośnie brzoza. Powiesiliśmy na niej słoninę, wyglądało to tak: na obu końcach
jednego sznurka były zawiązane małe, prostokątne kawałki słoniny. Sznurek
przewiesiliśmy przez gałąź brzozy. Dwa sznurki zniknęły, trzeci
obserwowaliśmy aby dowiedzieć się co będzie się działo. Przyleciał gawron,
usiadł na gałęzi i dziobem podciągał sznurek w górę. Jak dosięgał do słoniny to
ją zjadł. Druga spadła na śnieg. Następne słoniny powiesiliśmy na cieńszej
gałęzi żeby gawron nie mógł na niej usiąść. Teraz sikorki mogły spokojnie jeść.
Piotr

wszystkich. Potem pozbyła się macochy raz na zawsze i wszyscy żyli długo i
szczęśliwie. Zuzanna

**Z okazji
nadchodzących
Świąt Bożego
Narodzenia dużo
zdrowia, radości,
wielu miłych chwil w
rodzinnym gronie.**



Świąteczna opowieść

Dawno temu żył sobie święty Mikołaj,
który dawał prezenty. Miał problem
bo Pop czyli zła istota fantastyczna
jemu przeszkadzał. Pop nie chciał
Świąt Bożego Narodzenia. Wysłał list
do świętego Mikołaja, że wszyscy
byli niegrzeczni. Mikołaj uwierzył.
Nie dał prezentów.

Dziewczynka o imieniu Fretka

postanowiła uratować
święta. Pomagali jej bracia Piotr i
Aleks. Zbudowali sanie, żeby jechać
do Laponii. Gdy przyjechali to nie
wierzyli własnym oczom. ..Widzieli :
lalki, łyżwy, deskorolki... W końcu
zobaczyli świętego Mikołaja i
powiedzieli prawdę. Uratowali święta.
A Pop poszedł do więzienia.
Natasza

Natasza

Wspaniałej sylwestrowej zabawy! Szczęśliwego Nowego Roku 2011 ! życzy redakcja

Ślub Lutego i Marca.

Dzisiaj wielkie święto z okazji, że Luty i
Marzec biorą ślub. Grudzień, Listopad,
Wrzesień, Sierpień, Lipiec, Kwiecień,
Styczeń zbierają się w gościnę. A
Październik udziela im ślubu i mówi:
Ogłaszam Was mężem i żoną. Możecie
się pocałować. Stanęli obok siebie i
przytulili się .
Od tej pory są zawsze blisko siebie.
Natasza



Układamy świąteczne bajki

Mikołaj i elfy

Za górami , za lasami żył święty Mikołaj i elfy. Przyszedł do niego Gwiazdor i mówi, że 24 XII on rozdaje prezenty. A Mikołaj mówi, że nie zna się na kalendarzu. Więc Mikołaj poszedł do domu. Chciał wyeliminować Gwiazdora. Wysłał elfy z wybrakowanymi upominkami. Na szczęście nie udało się dostarczyć zepsutych prezentów. Gdy nadszedł czas Wigilii wygrał Gwiazdor. Wymienił wadliwe prezenty na dobre. Widział to i opisał Paweł

Chłopiec i stworek

Za górami, za lasami żył sobie chłopiec, który miał stworka. Wszyscy go lubili oprócz złego króla. Mijały dni i tygodnie aż nastąpiła zima. Chłopiec i stworek nie mieli pieniędzy , żeby utrzymać dom. A więc poszli do lasu.

Jak dotarli do lasu to spotkali króla, który powiedział chodźcie ze mną. Poszli więc do zamku. Tam mieli własne pokoje i cztery posiłki dziennie. Ale król zrobił tak dlatego bo chciał, żeby smok miał obiad. Król chciał ich rzucić na pożarcie do zagrody ze smokiem. Ale udało się go pokonać. Król umarł. Chłopiec i stworek mieli królestwo i żyli długo i szczęśliwie.

Jan

Tajemnicza zjawa

Na górze stał zaczarowany zamek. Nikt nie wiedział kto tam mieszkał. Nawet nie wiadomo było czy to zwierzę , czy też człowiek. Tylko nocą jakaś czarna postać przechadza się po pałacowym ogrodzie. Pewnego

dnia mała dziewczynka postanowiła odkryć, kim jest tajemnicza postać. Śledziła ją , lecz nagle zjawa oślepiła ją tak mocno, że dziewczynka straciła wzrok. Następnego dnia chłopiec nieco starszy od dziewczynki postanowił chociaż raz zobaczyć tę postać. Udało mu się zobaczyć. To była dziewczyna, bardzo, bardzo piękna, o imieniu Lisa. Po chwili piękność powiedziała: 5 lat temu zła czarownica zaczarowała mnie. Stałam się zła. Dlatego oślepiłam tą dziewczynkę. Teraz ty mnie odczarowałaś.

. Lisa z chłopcem poszli pomóc dziewczynce odzyskać wzrok. Udało się. Teraz całą trójką zostali przyjaciółmi. Marianna

Świąteczny krasnoludek

Krasnoludek mieszkał w domowej choince. To był jego dom. Przygotowywał się do świąt przez cały rok (był grzeczny i pomagał bardzo chętnie wszystkim). W śmietniku znalazł dużo papierków po cukierkach zabrał ich kilka. Stwierdził, że mu się to przyda. W swoim domku papierkami owinął prezenty dla swoich bliskich. Następnego dnia upiekł ciasteczka i różne dania na wigilię. Miał się co uwijać.... Bo świąteczny nastrój zbliżał się dużymi krokami. W domu pachniało już pysznymi potrawami zapachy dochodziły do różnych zakamarków domu hmmm no i w tym problem, bo krasnoludek w tym całym galimatiasie zapomniał o ...porządkach świątecznych!!! Jak ma dostać prezent i jak ma przybyć gwiazdor z prezentami do domu jak jest bałagan zapach ciasteczek i ciepłego mleczka przyciągnie gwiazdora , ale wystraszy go nieład i nieporządek w domu. Natychmiast wziął się do pracy nie miał za dużo czasu, ale wiedział

Mały Mikołaj

Za górami , za lasami żył malutki chłopiec Mikołaj , który nigdy nie dostał żadnego prezentu. Święty Mikołaj nie wiedział o jego istnieniu. Mikołaj postanowił , że da maluchowi Mikołajkowi dużą kartkę na Boże Narodzenie. Malutki Mikołaj poszedł spać. Gdy wstał to pod choinką była bardzo duża kartka z przeprosinami:

Przepraszam Cię Mikołaju, że przez 2 lata nie dawałem Ci prezentu.

Zapraszam Cię do klubu Super Mikołaja 25 XII o godz. 21.30 Mikołaj

Mikołajek poszedł do klubu

Tam dostał czerwoną czapkę, płaszcz, oraz czarne buty i białą brodę. Wtedy mały Mikołaj stał się Świętym Mikołajem

Roksana

Artykuły napisali uczniowie klasy III b -Karolina, Natasha, Zuzanna, Piotr, Paweł, Jan, Marianna, Roksana, Iza pod kierunkiem pani Darii Kinitz Łuczak

że da radę !Uwijał się bardzo szybko i zaradnie.

Wszystko już było wysprzątane wszędzie , pachniało czystością... Czas nakryć do stołu i całą rodziną zasiąść do stołu. Posileni wigilijnymi potrawami czekaliśmy na prezenty. A było ich sporo .Najwięcej dostał ten kto był przez cały rok posłuszny i grzeczny i pomagał (taka jest zasada)zgodnijcie kto dostał najwięcej prezentów? :))Wesołych Świąt!!!!ho! ho! ho!)

Iza

